

ANNA BATORY

## WIELOWYMIAROWE I DYNAMICZNE JA PODSTAWĄ TOŻSAMOŚCI

Artykuł przedstawia współczesne ujęcia systemu Ja, koncentrując się na perspektywie psychologii społeczno-poznawczej. Jest to tłem do wyjaśnienia zależności między Ja a tożsamością osobistą. Wyznaczenie relacji między tymi dwoma konstruktami to zaniebdywany problem teoretyczny. Podjęcie go stanowi nie tylko o klaryfikacji pola badań, ale również o postępie w ramach integracji wiedzy w tym obszarze. Tekst skupia się na priorytetowych z perspektywy społeczno-poznawczej zagadnieniach złożoności i dynamiki, jako zasad organizujących funkcjonowanie systemu Ja. Przedstawiono w nim, jak na bazie heterogenicznego Ja wyrastają dynamiczne ujęcia tożsamości osobistej, której przypisuje się potencjalną niejednorodność i zmienność.

**Słowa kluczowe:** Ja, tożsamość.

Najbardziej rozpowszechnione współcześnie ujęcia problematyki Ja odwołują się do teorii społeczno-poznawczych (Andersen, Chen, 2002; Banaji, Prentice, 1994; Epstein, 1973, 1994; Higgins, 1987). Mniej popularne wydają się propozycje z zakresu psychologii fenomenologicznej (Rogers, 1961/2002), narracyjnej (McAdams, 1985) czy teorii psychoanalitycznych (Palombo, Bendiczen, Koch, 2009). W artykule tym przedstawiono próbę uporządkowania problematyki psychologii Ja pod kątem kluczowych dla teorii społeczno-poznawczych założeń o złożonej i dynamicznej naturze systemu Ja, na bazie którego funkcjonuje tożsamość osobista. Rozpoczynając od krótkiej analizy relacji Ja–tożsamość, przejdziemy do wniosków na temat konstytucjonalnych właściwości Ja, jak je ujmuje psychologia nurtu społeczno-poznawczego. Kolejne punkty dotyczą idei heterogeniczności i plastyczności systemu Ja oraz ich następstw dla rozumienia

tożsamości osobistej. W zakończeniu tekstu zostały wskazane niektóre problemy teoretyczno-badawcze wynikające z niewystarczających rozstrzygnięć w zakresie relacji Ja-tożsamość oraz przedstawienie kierunków dalszych dociekań w tym zakresie.

## I. JA I TOŻSAMOŚĆ – MOŻLIWOŚCI RÓŻNICOWANIA

Ja i tożsamość różnicujemy ze względu na ich zawartość i funkcje. Ja, często traktowane synonimicznie z koncepcją siebie, jest kategorią nadrzędną. Tożsamość stanowi szczególny „fragment” systemu Ja. Konsekwencją tego założenia jest fakt, że zajmując się tożsamością, jesteśmy zmuszeni permanentnie poruszać się w problematyce Ja. Manewry te nie zawsze wydać się mogą przejrzyste, a sama literatura przedmiotu jest w tym względzie utrudnieniem.

Trudności definicyjne wynikają z niewystarczającego rozgraniczenia zakresów pojęć, ale też z małej dbałości o systematyczne wyznaczenie relacji między nimi, co być może wynika z tendencji, którą badacz emocji Averill zawiera w konstatacji, że „psychologowie przejawiają zaskakujący brak zainteresowania klasyfikacjami” (1998, s. 13). Niemniej rozwojowi badań nad Ja i tożsamością zdaje się zupełnie nie przeszkadzać brak teoretycznej precyzji. Paradoksalnie, niejasność terminów i kategoryzacji prawdopodobnie w pewnym zakresie wspiera rozwój dziedziny na polu badawczym. Jednak rzetelna integracja tak uzyskanych danych stoi pod znakiem zapytania.

Pytanie o to, czym jest Ja, stanowi przedmiot nieustających dociekań, a potrzeba wyklarowania teoretycznego ujęcia tej problematyki jest ustawicznie podnoszona jako kardynalna, a równocześnie zaniedbana (Katzko, 2003; Kuzari, 2007; Leary, 2004). Problemy te nasilają się szczególnie w kontekście teorii przyjmujących wielość i heterogeniczność Ja. Trudno powiedzieć, czy więcej jest problemów z używaniem terminu „Ja” czy terminu „tożsamość”. Jak pisze Baumeister (2004), trudność, jakiej przysparza sformułowanie wyraźnej i jasnej definicji Ja, wynika z jego wszechobecnego występowania. W najnowszej literaturze pojawiają się liczne próby wytyczenia standardów w zakresie stosowania tego terminu, aby ograniczyć brak precyzji, dowolność oraz nieuprawomocnione jego używanie (Katzko, 2003).

Wiele koncepcji psychologicznych używa zamiennie pojęć „Ja” i „tożsamość”, nawet gdy wskazują na odrębność obydwu terminów (np. Baumeister, Muraven, 1996; Baumgardner, 1990; Hermans, 2004; Raggatt, 2000). Jarymo-

wicz (2008b), zastępując pojęcie „tożsamość społeczna” pojęciem „JA-społeczne”, odwołuje się do przyjętego w literaturze zwyczaju, zgodnie z którym tożsamość traktuje się jako „uchwytny świadome, introspekcyjne powiązanie siebie z innymi” (s. 152). To, jakie rozwiązanie przyjmuje się w kwestii rozróżnienia między Ja a tożsamością, jest według tejże autorki pochodną orientacji teoretycznej i paradygmatu badawczego.

Ja rozumiane jest zarówno jako struktura poznawcza, jak i jako proces. W rozumieniu pierwszym akcent pada na zawartość Ja i jej organizację, innymi słowy analiza skupia się na ja przedmiotowym. Ja ujmuje się jako strukturę wiedzy (Greenwald, 1980) i porównuje do teorii, które ludzie budują na temat siebie samych (Epstein, 1994; Kelly – za: Fransella, 1995). Kontynuatorami tego paradygmatu są współczesne teorie złożoności Ja. Społeczno-poznawcza psychologia osobowości opisuje Ja jako schemat poznawczy (koncepcję siebie), czyli pewną strukturę wiedzy zawierającą informacje na temat osoby. Ja stanowi zbiór wielu takich schematów. Zawierają one uogólnioną wiedzę o nas samych, np. jestem uczciwy, potrafię się odnaleźć w każdej sytuacji (Mischel, Shoda, Smith, 2004). Pisząc o systemie Ja, powszechnie stosuje się w tym nurcie termin „koncepcja siebie” bądź – używając liczby mnogiej – „koncepcje siebie”. Wyjaśnijmy tutaj zatem, że klasycznie w ramach koncepcji siebie wyróżnia się samowiedzę i samoocenę (Campbell – za: Oleś, 2009, s. 263). Pierwsza wyznaczana jest przez aspekt treściowy, czyli wiedzę na swój temat (cechy, zdolności itp.), druga odnosi się do oceny siebie w zakresie posiadanych atrybutów i wyraża się tym, jak się ze sobą czujemy. W literaturze przedmiotu przyjęło się jednak mówienie o koncepcji siebie jako równoznacznej z samowiedzą.

W odniesieniu do Ja rozumianego jako proces analizy dotyczą przede wszystkim właściwości i funkcji Ja podmiotowego (Błasi, Glodis, 1995; Baumeister, 2004). W niektórych badaniach próbuje się ująć zarówno warstwę podmiotową, jak i strukturalną (Berzonsky, 2011; Vignoles i in., 2006)<sup>1</sup>. Kompleksowe definicje starają się ująć aspekt podmiotowy i przedmiotowy, przyjmując, że Ja „obejmuje własne ciało (oraz jego obraz i ocenę); wiedzę o sobie (czyli strukturę ja); tożsamość (która nadaje poczucie ciągłości ja w czasie i zmieniających się sytuacjach oraz odróżnia nas od innych), a także zdolność i skłonność dokonywania wyborów, działań celowych i samoregulacji” (Wojciszke, 2002, s. 136).

---

<sup>1</sup> Wydaje się jednak, że to psychologia narracyjna a nie społeczno-poznawcza w szczególności łączy aspekt podmiotowy i przedmiotowy. Ujęcie narracyjne traktuje Ja jako proces, uprzedmiotowiony w historiach o swojej strukturze i indywidualnej treści (McAdams, 1985).

Tożsamość w warstwie treściowej, strukturalnej i procesualnej powstaje na bazie Ja. Opisując relację Ja-tożsamość funkcjonalnie, stwierdzamy, że Ja ma za zadanie kształtowanie i ustawiczne negocjowanie tożsamości (Wojciszke, 2002). Do systemu Ja przynależą treści i podstawowe procesy konieczne do tego, aby jednostka ukształtowała i podtrzymywała swoją tożsamość. Używając tradycyjnej terminologii można uznać, że tożsamość tworzy się na bazie interakcji Ja podmiotowego i ja przedmiotowego (James, 1892/2002), co znajduje odzwierciedlenie w rozróżnianiu tożsamości w sensie podmiotowym i przedmiotowym.

Ja przedmiotowe, czyli stanowiące przedmiot poznania Ja empiryczne, rozumiane jest w psychologii społeczno-poznawczej jako koncepcja siebie. Tożsamość z kolei uznaje się za trzon koncepcji siebie, czyli rdzeń Ja. W ramach koncepcji siebie znajduje się wiele właściwości, które przypisujemy sobie w odpowiedzi na pytanie jacy jesteśmy. Natomiast tożsamość to esencja z koncepcji siebie, obejmująca najważniejsze dla Ja właściwości. Wśród kryteriów różnicujących tożsamość i koncepcję siebie Oleś (2008) wymienia szereg różnic dotyczących ich genezy, organizacji i funkcjonowania. Tożsamość kształtuje się na bazie koncepcji siebie, lecz jest od niej względnie niezależna, rządzi się swoimi regułami. W warstwie treściowej stanowi „ekstrakt z koncepcji siebie”, funkcjonalnie jest jednak względnie autonomiczna. W skład koncepcji siebie mogą wchodzić różne charakterystyki własnej osoby, nawet wykluczające się nawzajem, z kolei zasadą naczelną w tożsamości jest względna spójność (tamże).

Jak się okazuje, różnice między tożsamością a koncepcją siebie wynikają z hierarchicznej budowy systemu Ja. Tożsamość odnosi się do najwyższego piętra reprezentacji poznawczych własnej osoby, czyli najbardziej uogólnionych sądów na swój temat, które mają największy wpływ na poszukiwanie i przetwarzanie informacji pochodzących z otoczenia (Epstein – za: Fecenec, 2008, s. 17; por. Gaertner, Sedikides, Graetz, 1999; Mandrosz-Wróblewska, 1988; Markus, 1977). Odnosząc się do hierarchicznej budowy systemu Ja, można uznać, że tożsamość w sensie przedmiotowym to fragment wiedzy o sobie samym, dotyczący treści najważniejszych. Wobec tego przyjmuje się, że tożsamość osobista to „system samowiedzy, na który składają się cechy spostrzegane przez podmiot jako dla własnej osoby najbardziej charakterystyczne i zarazem najbardziej specyficzne, to jest najwyraźniej odróżniające własną osobę od innych ludzi” (Jarymowicz, 2000, s. 125). Cały obszar specyficznych i często trudnych do opisania przeżyć związanych z tożsamością nazywamy jej aspektem podmiotowym. W sensie podmiotowym tożsamość zatem to powtarzające się sposoby przeżywania siebie w postaci dostępnych automatycznie, tzw. pierwotnych poczuczeń tożsamościowych (tamże). Ich repertuar jest obszerny, a do najpowszechniej-

szych postaci zalicza się m.in. poczucie wewnętrznej spójności, odrębności od otoczenia, ciągłości własnego ja oraz poczucie posiadania wewnętrznej treści (Majczyna, 2000; Sokolik, 2000). Wyróżnienie aspektu podmiotowego i przedmiotowego tożsamości jest pochodne w stosunku do podziału *Self* (JA) na Ja podmiotowe (poznające) i ja przedmiotowe (poznawane) (James, 1892/2002)<sup>2</sup>.

Utożsamianie bądź traktowanie zamiennie terminów Ja i tożsamość dotyczy najczęściej aspektu przedmiotowego. Wynika to z koncentracji na badaniu zawartości i struktury ja, przy pomijaniu aspektu podmiotowego. Dzieje się tak być może po części dlatego, że badanie przejawów działania Ja podmiotowego wymaga dużej skuteczności w odpieraniu zarzutów, że zebrane dane rzeczywiście są tym, co badacz chciałby uchwycić. Próba ujęcia podmiotowego aspektu Ja i tożsamości wychodzi naprzeciw postulatowi wyodrębnienia najbardziej fundamentalnych właściwości tożsamości (Blasi, Glodis, 1995) i zarazem sprostania ujęciu osoby jako zdolnej do doświadczania siebie jako podmiotu i przedmiotu poznania równocześnie (Uchnast, 1990).

W psychologii podejmowane są wielopoziomowe ujęcia problematyki tożsamości, które można traktować jako odpowiedź na próby zredukowania tożsamości do konkretnej formy Ja czy też podstawowych jednostek, zamkniętych w złożonych systemach psychicznych. Oleś (2008) proponuje rozpatrywanie tożsamości w perspektywie trzech ogólnych poziomów jej powstawania i funkcjonowania. Tożsamość może bowiem przybierać postać: kategoryjną – zbudowaną na uogólnieniach na temat posiadanych cech, zdolności itp.; narracyjną – reprezentowaną przez historię życia; bądź dialogową – stanowiącą rezultat interakcji między różnymi aspektami siebie, w ramach polifonicznego Ja. Nie są to kategorie wykluczające się, choć zapewne istnieją indywidualne inklinacje ku każdej z nich. Potencjalnie każdy dorosły jest w stanie sformułować swoją tożsamość na tych trzech poziomach, na czym zresztą opierają się badania psychologiczne „wymuszające” skonstruowanie na przykład listy charakterystyk przynależnych do Ja (Grace, Cramer, 2002; McQuillen, Licht, Licht, 2001), osobistej autonarracji (Brygoła, Batory, 2011; McLean, Pals, 2008; Pals, McAdams, 2011) bądź dialogu reprezentującego kluczowe dla tożsamości kwestie (Oleś, Brygoła, Sibińska, 2010; zob. też: Batory, 2007).

---

<sup>2</sup> Dla celów porządkowych: w sensie podmiotowym Ja pisane jest z wielkiej litery, a w przedmiotowym – z małej. Często jednak odnosimy się do obydwu poziomów i wtedy używany jest po prostu termin „Ja” (aby nie był mylony z Ja podmiotowym, niektórzy stosują w takim wypadku pisownię wielkimi literami – „JA”, np. Puchalska-Wasył, 2006).

Analizując zakres pojęcia „tożsamość”, należy też wskazać podział na dwie najbardziej ogólne kategorie tożsamości, mianowicie jej formę osobistą i społeczną. Podstawą tworzenia się tożsamości osobistej jest porównywanie siebie z innymi. Z kolei tożsamość społeczna kształtuje się w kontekście identyfikacji z grupami ludzi, również jeżeli są one reprezentowane przez abstrakcyjne kategorie, na przykład „my – miłośnicy sztuki”, z którymi jednostka się identyfikuje (Jarymowicz, 2000).

Przyjęcie, że tożsamość stanowi rdzeń Ja, sprawia, że opis formalny obydwu pojęć jest zbieżny. Przegląd literatury nurtu społeczno-poznawczego wskazuje na trzy powiązane ze sobą właściwości systemu Ja: złożoność, relacyjność i zmienność. Wydaje się, że można je sprowadzić do ogólnej idei pluralizmu (albo też można uznać, że zostały z niej wyprowadzone), która zawarta jest w znanym stwierdzeniu W. Jamesa, mówiącym o tym, że posiadamy tyle różnych „ja społecznych”, ile jest osób i grup, które znamy, przez które jesteśmy rozpoznawani, i każdej z nich pokazujemy się z właściwej dla danej relacji strony (James, 1892/2002). Spostrzeżenie to wskazuje również intuicje co do zależności między postulowanymi właściwościami Ja, i choć trudno połączyć je w ciąg przyczynowo skutkowy czy też nadać im rangi porządkujące, to można wskazać na pewne powiązania między nimi. Teza o złożoności Ja opiera się na relacyjności funkcjonowania społecznego (które stanowiąc genezę Ja, odnosi się również do jego natury), czego skutkiem jest potencjalna zmienność obrazu własnej osoby. Innymi słowy, z równania złożoność plus relacyjność bierze swój początek zmienność Ja<sup>3</sup>. Z perspektywy współczesnych koncepcji społeczno-poznawczych na pierwszy plan wysuwa się złożoność. Traktowana jest jako kategoria nadrzędna, na co wskazuje nazwa „teorie złożoności Ja”, stosowana wobec całej grupy koncepcji dotyczących wieloaspektowości i dynamiki systemu Ja.

Kolejne punkty odnoszą się do wyróżnionych powyżej, trzech kluczowych właściwości Ja, które są uznawane za zasady jego organizacji i funkcjonowania. Dotyczą one zasadniczo systemu Ja jako całości, jednak – jak przedstawia to literatura przedmiotu – w takich samych kategoriach opisuje się tożsamość, budowaną na bazie złożonego, relacyjnego i zmiennego Ja.

---

<sup>3</sup> Przy czym – jak przyjęto w nurcie społeczno-poznawczym – każda z tych trzech właściwości odnosi się zarówno do samego Ja, jak i do otoczenia socjokulturowego, w kontekście którego jest kształtowane (zob. Gergen, 2009; Markus, Kitayama, 1991; Rattansi, Phoenix, 1997).



## II. ZŁOŻONOŚĆ JA Z PERSPEKTYWY SPOŁECZNO-POZNAWCZEJ

W dyskusji na temat organizacji Ja pierwszy i podstawowy problem dotyczy przyjęcia bądź odrzucenia tezy o jego wielości, czyli złożoności z licznych i na różne sposoby powiązanych z sobą jednostek, określanych mianem aspektów Ja (Linville, 1985) czy też koncepcji siebie (Markus, Kunda, 1986). Jak zauważają Stryker i Serpe (1994), ujmowanie Ja równocześnie w kategoriach pojedynczości i wielości wydaje się niezbędne, jeśli koncept ten ma być użyteczny empirycznie w badaniach nad zachowaniem. Tradycyjnie Ja było ujmowane jako pojedynczy konstrukt, co obecnie jest trudne do utrzymania z perspektywy kilkudziesięciu już lat badań nad złożonością percepcji siebie. Jak pisze Lancaster (2008), odwołując się do budowy ludzkiego mózgu, „[...] jednolite Ja jest wygenerowane jako centralne zogniskowanie wszelkich interpretacji. Jest ono hipotezą o istnieniu jednolitego odbiorcy wrażeń i sprawcy działań. W rzeczywistości nie istnieje takie sprawujące władzę rdzenne Ja. Jednolite Ja jest interpretacją *pot hoc*: jest jedynie opowieścią, którą opowiadamy sami sobie” (s. 151).

Wielokrotnie dowodzone, że ludzie posiadają złożone Ja, opisywane przez wielość aspektów samowiedzy bądź też wielość tożsamości (Baumgardner, 1990; Cooper, Cruthers, 2008; Hermans, Kempen, van Loon, 1992; Linville, 1985; Markus, 1983; Showers, 1992; Stryker, Serpe, 1994; por. Batory, 2008). Części składające się na tę wielość opisywane są w kategoriach aspektów Ja (Linville, 1985), koncepcji siebie (Schlenker, Trudeau, 1990; Sedikides, 1995; Markus, Kunda, 1986), pozycji Ja (Hermans, Rijks, Kempen, 1993), subosobowości (Cooper, 2008), elementów tożsamości (Vignoles i in., 2006) lub po prostu wielu tożsamości, w znaczeniu pojedynczych aspektów jakiejś większej całości o tej samej nazwie (Stryker, Serpe, 1994).

Na poziomie zawartości Ja jest złożone, jednak dzięki refleksyjnej aktywności podmiotu doświadczane jest jako całość. Zobrazowaniem i wytłumaczeniem tego może być analogia do dwóch tradycyjnych ujęć w psychologii percepcji (zob. Maruszewski, 2001). Dla asocjacionistów (Wundt, Titchener), wzorujących się na teorii atomistycznej w fizyce, części wiodły prymat nad całością, a wszystkie elementy w polu percepcyjnym były równie ważne. Jako przeciwwaga dla takiego ujęcia percepcji powstała psychologia postaci (*gestalt*), nazywana inaczej strukturalizmem (Wertheimer, Koffka, Köhler), wskazująca, że to całość określa właściwości elementów, a ta sama część – w zależności od kontekstu (pozostałych części) – ma inny charakter. Współczesne ujęcia społeczno-poznawcze są w pewnym sensie kontynuacją psychologii postaci. Tożsamość

ujmują jako pewną postać *gestalt*, której poszczególne elementy można co prawda wyodrębnić, ale znajdują one swój wyraz w konkretnej konfiguracji, która wiąże je w funkcjonalną całość. Jednym z takich ujęć jest koncepcja Vignoles i współpracowników (Manzi, Vignoles, Regalia, 2009; Vignoles i in., 2006), która ujmuje tożsamość jako wielowymiarową całość, złożoną z różnorodnych aspektów (tzw. elementów tożsamości), z których każdy zajmuje możliwe do określenia miejsce w jej strukturze (opisywanej przez wymiar poznawczy, afektywny i behawioralny).

Inny przedstawiciel podejścia społeczno-poznawczego, B. Wojciszke (2002) wnioskuje, że „[...] idea wielości ja wydaje się fałszywa, gdyż idzie przecież ciągle o tę samą osobę, a podstawowym problemem jest wyjaśnienie, jak ten sam człowiek może mieć tak różne tożsamości. Rozsądniej wydaje się przyjąć, że ja jest luźną strukturą różnych ról i tożsamości społecznych, przekonań na własny temat i samoocen oraz wartości i celów uznawanych na własne” (s. 137). Autor ten, przyjmując założenie o pojedynczości Ja, przyzwala z kolei na wielość tożsamości. Przeciwny sposób pogodzenia kategorii pojedynczości i wielości to przyjęcie, że posiadamy wiele różnych Ja, które współtworzą jedną tożsamość (np. Vignoles i in., 2006). Obydwa rozwiązania pociągają za sobą kwestie nie tylko metodologiczne, ale przede wszystkim metafizyczne o charakterze epistemologicznym. Świadomość tego pozwala postrzegać przedmiot badania w kontekście przyjętych założeń o jego naturze. Uznany sposób poznawania systemu Ja określa, w jakim stopniu i w jaki sposób można dotrzeć do badanego zjawiska, stosując odpowiadające przyjętym założeniom metody pomiaru, a w konsekwencji pozwala krytycznie ocenić, na ile rezultaty badań mogą być wynikiem zastosowanej metody. Pozwala też na odniesienie się do pozapsychologicznych wymiarów tożsamości, np. społecznego czy też filozoficznego, a co za tym idzie – ma znaczenie dla antropologicznego ujęcia właściwości człowieka, co najmniej w perspektywie społeczno-kulturowej.

Przyjęcie tezy o wieloaspektowości Ja sprawia, że każdy z jego jakościowo różnych elementów można opisywać pod kątem pewnych kategorii formalnych, m.in. takich jak pewność (Baumgardner, 1990), walencja (Showers, 1992) czy ważność (Pelham, 1991) (zob. też: Talik, 2009). Ciekawym przykładem są tutaj badania English i Chen (2007), którzy mierzyli ważność różnych aspektów samowiedzy oraz stopień, w jakim związane są one z motywem autowaloryzacji. Motyw ten rozpatrywali zatem nie na poziomie globalnym, lecz z uwzględnieniem różnorodnych kontekstów funkcjonowania, które mogą w różnym stopniu aktywizować tendencję do spostrzegania siebie w pozytywnym świetle.



Podział na globalny i parcjalny wymiar samowiedzy i samooceny jest kluczową konsekwencją przyjęcia założenia o złożoności Ja. Jak wykazano powyżej, w warstwie treściowej wyróżnia się wiele aspektów opisujących Ja z różnorodnych perspektyw. Co za tym idzie, również ewaluatywny poziom koncepcji siebie jest rozpatrywany parcjalnie. Komponenty składające się na wiedzę o sobie to wielość treści, z których każda może być niezależnie oceniana. Analiza parcjalnych aspektów koncepcji siebie ma szczególne znaczenie w kontekście przewidywania swoistych rezultatów funkcjonowania, takich jak na przykład poziom wykonania zadania z uwagi na określone zdolności czy satysfakcja z konkretnej aktywności. Tego rodzaju prognozy okazują się skuteczne przy dobraniu odpowiedniej relacji predyktor–kryterium. Przyjmując to założenie, Swann, Chang-Schneider i McClarty (2007, 2008) postulują zasadę specyficznego dopasowania (*specificity matching principle*), wedle której predyktory powinny być dobierane stosownie do specyficznych zachowań. Przykładowo, chcąc przewidywać osiągnięcia w pracy, należałoby prognozować to na bazie przekonania o własnych kompetencjach zawodowych raczej niż ogólnego przekonania, że jestem utalentowana/utalentowany. Przekonanie o własnej skuteczności (Bandura, 1993) jest tutaj sztandarowym przykładem zmiennej, która – analizowana w kontekście parcjalnym, czyli w odniesieniu do szczegółowych obszarów funkcjonowania – wyraźnie zwiększa swoją wartość predyktywną, w przeciwieństwie do uogólnionego poczucia własnej skuteczności, którego wartość predyktywna jest niewielka. Obok studiów nad poczuciem własnej skuteczności, również badania nad samooceną stanowią bogatą egzemplifikację postulatu specyficznego dopasowania. Jak się okazuje, pomiar globalnej samooceny nie przynosi satysfakcjonujących rozwiązań w zakresie przewidywania konkretnych rezultatów (Rosenberg i in., 1995; Swann i in., 2007, 2008).

Inną jeszcze kwestią są wynikające z przyjęcia idei pluralizmu wyniki badań nad „efektami” takiej konstrukcji systemu Ja. Empiryczne uzasadnienia wielości Ja dostarczają dowodów na to, że pluralizm może być korzystny dla funkcjonowania psychicznego, np. radzenia sobie ze stresem (Linville, 1985), czy też ogólnego przystosowania (Talik, 2009). Równocześnie nie brak badań wskazujących na odwrotną zależność (Altrocchi, 2008; Suszek, 2005). Niewykluczone jednak, że rozbieżności po części wynikają z zatartych (w procesie doboru grupy lub konstrukcji narzędzia badawczego) różnic w zakresie zdrowej złożoności Ja i jej patologicznych form o charakterze dysocjacyjnym. Początkowe zainteresowanie zjawiskiem złożoności w znacznym stopniu inspirowane było obserwacjami klinicznymi pacjentów z osobowością wieloraką (aktualnie określaną jako dysocjacyjne zaburzenie tożsamości). Obecnie jednak badania nad pluralizmem Ja do-

tyczą przede wszystkim normalnej heterogeniczności. Zasadnicza różnica między złożonością normalną a jej psychopatologiczną formą odnosi się do sztywnych granic, braku elastyczności i komunikacji oraz barier pamięciowych między różnymi aspektami Ja w przypadkach (sub)klinicznych (Ross, 2008; por. Oxnam, 2008). Niekiedy proponuje się, że obydwie formy złożoności mogą odnosić się do jednego wymiaru różnic indywidualnych (Rowan, 2008; Altrocchi, 2008). Jednak przyjęcie takiego rozwiązania wymaga precyzyjnego wskazania różnic ilościowych i jakościowych na postulowanym wymiarze, a takich danych brak. Dlatego bardziej uzasadnione wydaje się przyjęcie założenia, że związki dysocjacyjnego zaburzenia tożsamości z normalną formą złożoności i różnorodności Ja pozostają jak na razie niedookreślone (Ross, 2008).

Ogólną implikacją założenia o złożoności i zróżnicowaniu poziomów samowiedzy i samooceny jest teza, że zarówno tożsamość w sensie przedmiotowym, jak i podmiotowym (poczucie tożsamości) nie pochodzi od pojedynczego „ja”, lecz wyłania się z doświadczenia pochodzącego od wielu aspektów. Z tej perspektywy uzasadnione jest wyróżnianie obok globalnego również parcjalnego poziomu samooceny i poczucia własnej skuteczności. Ta samo dotyczy parcjalnego poczucia sensu życia czy bliskości z innymi itp., związanych z jakościowo różnymi „jednostkami” samowiedzy w postaci pozycji Ja/elementów tożsamości/aspektów siebie itp. Wyodrębniamy je nie tylko na poziomie teoretycznym, lecz możemy uchwycić empirycznie, jak to uczynili w swoich badaniach Vignoles ze współpracownikami (2006).

### III. RELACYJNOŚĆ W GENEZIE I FUNKCJONOWANIU JA

Analizowana w poprzednim punkcie wielość i złożoność Ja w sposób niemal nierozłączny wiąże się z założeniem o jego dynamiczności. System Ja kształtowany jest przez relacje z otoczeniem. Wyłania się ze stosunków interpersonalnych oraz osobistych odniesień do świata, społeczeństwa, kultury. Relacje, jakie posiada jednostka, stanowią o tożsamości, jaką kształtuje.

Relacyjność tożsamości zasadza się na społecznym pochodzeniu wiedzy o sobie. Samowiedza powstaje w interakcji z otoczeniem (Andersen, Chen, 2002; Hermans, 2004; Higgins, 1987; Mischel, Shoda, Smith, 2004), przy czym tło społeczno-kulturowe może mniej lub bardziej wspierać konstruowanie Ja na bazie interakcji (Markus, Kitayama, 1991). Spośród różnych ujęć teoretyczno-

-badawczych szczególnie konstrukcjonizm społeczny wyraża pogląd o interpersonalnym i społecznym konstruowaniu tożsamości (zob. Gergen, 2009).

Tożsamość kształtuje się na różnych poziomach doświadczenia, jednak poziom interpersonalny ma tutaj fundamentalne znaczenie. Pojęcie Ja powstaje na bazie relacji z osobami znaczącymi, co wyraźnie zaznaczają teorie psychodynamiczne, a w szczególności teorie relacji z obiektem M. Mahler i M. Klein czy teoria Ja H. Kohuta (Palombo, Bendiczen, Koch, 2009). Poznawczą reinterpretację tej zasady prezentują społeczno-poznawcze teorie osobowości. Przyjmuje się, że wiedza na temat siebie jest ściśle związana z wiedzą o osobach znaczących w naszym życiu. Zawarte w samowiedzy reprezentacje takich osób aktywowane są w określonych kontekstach. W społeczno-poznawczym modelu kognitywno-afektywnego systemu osobowości (*cognitive-affective personality system*, CAPS), zaproponowanym przez W. Mischela i Y. Shodę (za: Mischel, Shoda, Smith, 2004, s. 283-288), proces ten tłumaczony jest schematem *jeśli... to....*. *Jeśli* umysłowa reprezentacja jakiejś osoby przechowywana w naszej pamięci jest aktywowana, *to* równocześnie aktywizowane są powiązane z nią aspekty dotyczące nas samych. Nadaje to naszemu Ja charakter relacyjny i w swej genezie interpersonalny, gdyż to, kim jesteśmy, co o sobie myślimy i jakimi osobami się czujemy, wyłania się z naszych interakcji z osobami dla nas ważnymi i bliskimi. Zgodnie z ujęciem społeczno-poznawczym, system Ja składa się zatem z repertuaru licznych „relacyjnych ja”, które generują szerokie spektrum interpersonalnych wzorów działania, charakteryzujących się specyficznymi właściwościami afektywnymi, motywacyjnymi, ewaluacyjnymi oraz swoistą samoregulacją. To, który fragment samowiedzy (które „ja”) jest aktywizowany w pamięci roboczej, jest pochodną okoliczności. Kontekstowa zmienność Ja w ujęciu Andersen i Chen (2002) jest tłumaczona występowaniem zjawiska przeniesienia, interpretowanego poznawczo. Kiedy reprezentacja osoby znaczącej jest uaktywniona w danej sytuacji, wiedza dotycząca „ja-w-relacji-do-osoby-znaczącej” (*self-with-significant-other-knowledge*) jest aktualizowana w pamięci roboczej. Psychodynamiczna koncepcja przeniesienia uzyskuje tu poznawczą reinterpretację. Kiedy spotykając nową osobę, szybko nabieramy do niej określonego stosunku, to być może dzieje się tak za sprawą tego, że osoba ta (sytuacja) aktywizuje konkretną reprezentację osoby znaczącej (np. partnera sprzed lat), a równocześnie aktualizuje związane z nią aspekty samowiedzy i wzorce afektywne, które teraz zostają ukierunkowane na nowo napotkaną osobę.

Istnieją sugestie mówiące o tym, że koncepcja relacyjności Ja jest szczególnie trafna w odniesieniu do tożsamości konstruowanej przez kobiety (Côté, Levine, 2002). Badacze z kręgu tzw. psychologii feministycznej zauważają, że

w badaniach bagatelizuje się różnice w zakresie płci dotyczące procesów kształtowania tożsamości. W konsekwencji istniejące modele tożsamości mają charakter wyraźnie „męski”, nie uwzględniając osobliwości „kobięcych”. Orędowniczką takiej wizji jest J. Jordan (Côté, Levine, 2002, s. 80-81), przypominająca, że to właśnie kobiety – w większym stopniu niż mężczyźni – przykładają wagę do tworzenia relacji interpersonalnych, które określają ich tożsamość. Ich funkcjonowanie jest zatem bardziej zanurzone w kontekście, a granice Ja bardziej elastyczne. Z kolei mężczyźni są skłonni ustalać wyraźne granice, które definiują i określają to, kim są. Warto jednak pamiętać, że różnice te da się opisać w charakterze niuansów raczej niż istotnych dychotomii między kobietami i mężczyznami, a ich nadmierne akcentowanie na gruncie teorii i prowadzonych badań może wzmacniać stereotypy płciowe.

Z idei relacyjności wynika również zasada, iż tożsamość kształtuje się w konfrontacji z innością. Budowana jest na bazie odniesienia do innych ludzi, idei, wartości itp. W relacji do zaobserwowanej w otoczeniu różnorodności jednostka dookreśla własną tożsamość, która uzyskuje znaczenie w „relacji różnicy”. Jednostka dookreśla siebie w kontekście tego, kim nie jest (Rattansi, Phoenix, 1997). Podmiot jest „zdecentralizowany” w tym sensie, że nie stanowi dla siebie punktu odniesienia, lecz zwraca się ku czemuś (komuś) innemu. Pewną konsekwencją tej relacyjności, jak ją tłumaczą Rattansi i Phoenix, jest odrzucanie kategorii „rdzennego Ja”, które można by rozumieć jako pojedynczą tożsamość osoby (por. Gergen, 2009). Tożsamość w tym ujęciu nie stanowi trzonu systemu Ja, lecz wypływa z przyjmowania wielu perspektyw, które uzyskują wagę zależnie od kontekstu. Łatwo zauważyć, że w przytoczonych tu argumentach na rzecz relacyjności Ja pobrzmiewają tezy interakcjonizmu społecznego Meada (1934/1975).

#### IV. STAŁOŚĆ I ZMIENNOŚĆ

##### – ANTYNOMIE W DYNAMICE SYSTEMU JA

Trzecią z wyróżnionych na początku tekstu właściwości systemu Ja jest zmienność, bazująca na relacyjnym charakterze wieloaspektowej samowiedzy i samooceny. Ujęcie Ja w kategoriach dynamicznych ma długą tradycję (zob. James, 1892/2002). W myśl procesualnej interpretacji Rogersa (1961/2002), „Być tym, kim się jest, oznacza bycie w pełni procesem. Kiedy człowiek pragnie być naprawdę tym, kim jest, wspomaga przez to zmiany, a prawdopodobnie nawet je maksymalizuje” (s. 219). Z psychoterapeutycznych obserwacji Rogersa wyni-

kało, że ludzie intuicyjnie dążą do zmian, a „jednym z najbardziej oczywistych dążeń dostrzegalnych u klientów jest właśnie stawianie się całą złożonością swojego zmieniającego się w każdej znaczącej chwili «ja»” (s. 214). Jednak to dopiero rozwój teorii poznawczych przyczynił się do wypromowania w badaniach naukowych ujęcia Ja jako równocześnie zmiennego i stałego. Kwestia zmienności-stałości wciąż cieszy się zainteresowaniem badaczy, choć do tej pory przedstawiono wiele rozwiązań tego zagadnienia. Ja rozumiane w terminach koncepcji siebie od dawna jest ujmowane jako struktura plastyczna, czego źródeł upatruje się przede wszystkim w społecznym pochodzeniu samowiedzy (Markus, Wurf, 1987).

Tak jak kontrowersje typu pierwszeństwo afektu nad poznaniem stają się powoli archaiczne, tak też debata stabilność-elastyczność (*stability-malleability*) Ja przestaje być kontrowersyjna w miarę postępu nauki. Na równi z przyjęciem, że Ja jest zarówno afektywne i poznawcze, kierowane autoweryfikacją i autowaloryzacją, przyjmuje się, że stałość i zmienność stanowią jego dwa oblicza (Dutton, Brown, 1997). Tłumaczy się to plastycznością chwilowych i stabilnością rdzennych percepcji siebie (Markus, 1977, 1983; Pelham, 1991). Zmienność wyraża się w elastycznym funkcjonowaniu w ramach różnorodności bieżących, aktualnie dostępnych fragmentów samowiedzy, zaktualizowanych w myśleniu, funkcjonowaniu afektywnym i w działaniu. Wiedza na własny temat (przekonania, postawy, wartości itp.) jest na tyle rozległa, że w danym momencie dostępna jest w ograniczonym zakresie. Zmienność sytuacji zewnętrznej oraz różne aspekty motywacyjne sprawiają, że zawartość uświadamianego Ja zmienia się, odzwierciedlając różne aspekty samowiedzy (Rhodewalt, Agustsdottir, 1986).

Stażłość czy też stabilność Ja bywa rozumiana również jako spójność, czyli pewna konsekwencja w postrzeganiu siebie i zachowaniu. Może odnosić się do spójności koncepcji siebie w różnych kontekstach oraz spójności w obrębie danego kontekstu, ale na przestrzeni czasu (English, Chen, 2007). Przykładem pierwszego rodzaju stabilności jest postrzeganie siebie względnie tak samo, niezależnie od okoliczności i w stosunku do różnych osób. Natomiast w drugim przypadku miarą stabilności jest podobne zachowanie i postrzeganie siebie w ramach konkretnego kontekstu (np. w roli zawodowej, na przyjęciu towarzyskim), czemu towarzyszyć może fluktuacja w percepcji siebie, stosownie do zmieniających się sytuacji i relacji interpersonalnych. Rozróżnienie to okazało się szczególnie ważne z punktu widzenia różnic międzykulturowych (zob. Tafarodi i in., 2004). Badania English i Chen (2007) wykazały, że Amerykanie pochodzenia azjatyckiego (w porównaniu z Amerykanami pochodzenia europejskiego) charakteryzują się niską międzysytuacyjną spójnością koncepcji siebie. Nato-

miast można im przypisać dużą spójność samopisu w danym kontekście, w różnych punktach czasowych. Ich koncepcja siebie charakteryzuje się wysoką specyficznością; klarownie wyodrębnione aspekty Ja w małym stopniu ze sobą korespondują, ale każdy z nich odznacza się dużą stabilnością w czasie.

W ślad za dynamicznymi ujęciami Ja idą dynamiczne ujęcia tożsamości. „Tożsamość jednostki nie jest po prostu czymś danym jako wynik ciągłości jej działania, ale czymś, co musi być rutynowo wytwarzane i podtrzymywane przez refleksyjnie działającą jednostkę” (Giddens, 2007, s. 74). Nie chodzi tu tylko o procesualne ujęcie tożsamości, czyli akcentowanie tego, że rozwija się ona czy też jest konstruowana nieustannie na przestrzeni życia, co opisują teorie narracyjne (McAdams, 1985, 2001; McLean, 2008; Stemplewska-Żakowicz, 2002; Trzebiński, 2002) oraz współczesne ujęcia teorii statusów tożsamości (Berzon-sky 1994; Brzezińska, Piotrowski, 2010; van Hoof, Raaijmakers, 2003). Aktualnie rozwijane koncepcje w ramach różnych nurtów teoretyczno-badawczych proponują inny rodzaj rozumienia dynamiki. Swoistą nowością jest między innymi ujmowanie tożsamości jako wyniku chwilowej interakcji. Wiele współczesnych ujęć postrzega tożsamość nie tylko jako złożoną, zdecentralizowaną i dynamiczną, ale jako relatywistyczną, płynną, fragmentaryczną, tworzoną kontekstualnie (Annese, 2004; Gergen, 2009; por. Baumann, 2007; Giddens, 2007). Skrajne stanowiska wskazują nawet na konstruowanie tożsamości *ad hoc* (Gergen – za: Talamo, Ligorio, 2000). Tak rozumiana zmienność to coś więcej niż uznanie, że tożsamość funkcjonuje jako proces. Przyjęcie tego punktu widzenia sprowadza się do zgody na to, że tożsamość ma charakter efemeryczny. Czy jednak konstruowana „na chwilę” reprezentacja własnej osoby to rzeczywiście tożsamość, a nie prowizoryczna wizja siebie? Czy da się pogodzić w nauce takie spojrzenie z tradycyjnym ujęciem tożsamości, charakteryzowanej przez względną trwałość? Być może jest to dylemat pozorny, a rozwiązaniem jest przyjęcie formuły, która okazała się skuteczna w innych przypadkach. Chodzi tu o opis tożsamości w kategoriach „stanu” i „cechy”. To hipoteza prowokacyjna, lecz warta namysłu. Jakkolwiek z oczywistych względów niesie za sobą niepokój, że relatywizuje się jedną z najważniejszych kategorii psychologicznych. Tożsamość jako cechę można by ujmować zatem jako względnie stabilny rdzeń systemu Ja (jak to wskazywano w niniejszym artykule). Z kolei na poziomie stanu rozpatrywana byłaby zgodnie z postmodernistycznymi ujęciami tożsamości budowanej *ad hoc* (zob. Gergen, 2009; Talamo, Ligorio, 2000). Równocześnie rozstrzygnięcia wymaga, czy stan to wyraz cechy (ujawniający się w danym momencie aspekt tożsamości), czy też należy uznać, że tożsamość jako stan przydarza się nam, będąc względnie niezależna od tego, co trwałe w systemie Ja.



Tożsamość ujawniania na poziomie stanu byłaby zatem jednym z obliczy, aktualizowanym tu i teraz, bądź też formą wywoływaną *ad hoc*, niekorespondującą z tożsamością jako cechą; przy czym niezależnie od tego, na jakiej zasadzie się wyłania, posiada właściwą tożsamości nadrzędną i zarządzającą funkcję w systemie Ja, jest bowiem czymś więcej niż sytuacyjnie zaktualizowaną koncepcją siebie.

Inspiracje czerpane ze zjawiska zmienności Ja dają nowe spojrzenie na dynamikę tożsamości, która – pomimo swojej niejako konstytucjonalnej trwałości (uznaje się ją za rdzeń koncepcji siebie) – podlega pewnym zmianom. Należy przy tym pamiętać, że nie jest to odkrycie ostatnich lat. Jak pisał James, skoro Ja ulega nieustannym zmianom rozwojowym, to „[...] tożsamość, którą poznajemy, śledząc to długotrwałe przetwarzanie, może być tylko względną tożsamością powolnej zmiany, w jakiej zawsze zachowane zostają pewne wspólne składniki. Elementem najbardziej wspólnym ze wszystkich, najbardziej jednolitym, jest posiadanie pewnych wspólnych treści pamięciowych” (1892/2002, s. 154).

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że zmiany tożsamości niekoniecznie dotyczą jej zawartości. Przez całe życie można uważać się za osobę niezależną, odważną i towarzyską, pomimo że waga tych aspektów zmienia się na przestrzeni czasu i różnych kontekstów. Wymiar zmienność-stałość można bowiem odnieść do struktury tożsamości, a nie do jej zawartości, choć i ona jest potencjalnie zmienna. Zmienność dotyczyłaby zatem elastyczności w zakresie miejsca, jakie zajmują różne aspekty w strukturze tożsamości (Vignoles in., 2006). Stopień, w jakim dany aspekt jest aktualnie centralny w definicji siebie, pozytywnie wartościowany i widoczny w zachowaniu, jest zmienny, gdyż zależny między innymi od działania procesów motywacyjnych, które nieustannie kształtują naszą tożsamość (tamże).

## V. W KIERUNKU ROZSTRZYGNIĘĆ TEORETYCZNYCH I TENDENCJI W BADANIACH

Przedstawione w poprzednich punktach zasady organizujące funkcjonowanie Ja opisywano w kontekście systemu Ja jako całości. Powstaje pytanie, czy złożoność, relacyjność i zmienność w równym stopniu odnoszą się do organizacji i funkcjonowania zarówno koncepcji siebie (Ja), jak i tożsamości. W perspektywie ujęć społeczno-poznawczych kwestie te nakładają się na siebie; ze złożonego Ja wyłania się złożona tożsamość, a zmienność aspektów Ja przekłada się na plastyczność tożsamości. Przy braku teoretycznej precyzji w literaturze przed-

miotu niełatwo postulować zależności między wielością i dynamiką Ja a konstrukcją tożsamości, a teorie złożoności Ja w zasadzie nie wskazują na skutki wielowymiarowości Ja dla tożsamości. Jedno z kluczowych pytań, które można w tym kontekście postawić, biorąc pod uwagę współczesne ramy socjokulturowe (zob. Gergen, 2009; Giddens, 2007), dotyczy tego, czy w ramach złożonego, ale niespójnego Ja może powstać koherentna tożsamość.

Przyjmując, że tożsamość kształtuje się na bazie Ja, można oczekiwać, że podzieli jego podstawowe charakterystyki formalno-organizacyjne. Odpowiedzi na pytanie o relację między złożonością Ja a spójnością tożsamości można dociekać, nawiązując do zależności wskazywanych przez Campbell, Assanand i Di Paula (2004), którzy opisują właściwości struktury Ja na dwóch wymiarach: złożoności i integracji. Złożoność Ja to stopień pluralizmu (wielości aspektów), natomiast integracja to stopień jedności istniejącej struktury. Obydwa wymiary są ze sobą powiązane. Ja o małej złożoności jest z natury zintegrowane. Natomiast zróżnicowane, wieloaspektowe Ja może się charakteryzować niską bądź wysoką integracją. Analogicznie rzecz ujmując, tożsamość budowana na bazie złożonego i zintegrowanego Ja nabierałaby wielowymiarowego, ale spójnego kształtu; zaś na bazie wielorakiego i niezintegrowanego Ja może kształtować się tożsamość funkcjonująca według podobnych zasad. Czy jednak Ja złożone, ale niezintegrowane (obejmujące niejednorodne, a nawet wykluczające się autowizerunki) może stanowić podstawę spójnej tożsamości? Jeśli przyjmiemy, że Ja i tożsamość rządzą się własnymi prawami, pozostając w pewnym zakresie względnie autonomiczne, to odpowiedź na powyższe pytanie jest twierdząca.

Z rzadka odnaleźć można w literaturze zróżnicowanie w zakresie opisu koncepcji siebie (Ja) i tożsamości. Wskazuje się, że tożsamość jest względnie stabilna, ma węższą zawartość treściową i w wyższym stopniu charakteryzowana jest przez zasadę spójności (Oleś, 2008; zob. też: Dutton, Brown, 1997; Gaertner, Sedikides, Graetz, 1999; Markus, 1977; Pelham, 1991; Vignoles i in., 2006). W porównaniu z koncepcją siebie jest przede wszystkim budowana na poziomie świadomym (nie automatycznym), a jej rozwój na dalszych etapach życia zależy przede wszystkim od refleksyjnej aktywności podmiotu (Giddens, 2007; Jarymowicz, 2008b). Możliwe do wskazania odrębności sugerują, że kształtowana na bazie Ja tożsamość niekoniecznie podzieli jego właściwości, choć ich trajektorie rozwoju prawdopodobnie pokrywają się w znacznej mierze<sup>4</sup>. Bazując na wskaza-

---

<sup>4</sup> Teorie rozwoju Ja (ego) i tożsamości odnajdujemy głównie w nurcie psychodynamicznym, gdzie ujmuje się je w sposób łączny (zob. Palombo, Bendicson, Koch, 2009). Podobnie rzecz ma się w kontekście zwiastującej psychologię społeczno-poznawczą koncepcji rozwoju Ja (*proprium*) G. Allporta (za: Oleś, 2009).

nych różnicach, można weryfikować hipotezy dotyczące organizacyjnej i funkcjonalnej zależności między Ja a tożsamością.

Tezy dotyczące złożoności i zmienności Ja stanowią cenny punkt odniesienia dla badań nad tożsamością. Dlatego nieraz wydawać się może, że w pracach z zakresu psychologicznej problematyki tożsamości więcej jest dywagacji na temat natury Ja niż tożsamości jako takiej. Wynika to również z faktu, że wielu badaczy, poruszając się w problematyce tożsamościowej, używa zamiennie kategorii Ja, która pomimo całej złożoności wydaje się bezpieczniejsza, bo szersza zakresowo. Ponadto, powołując się na literaturę przedmiotu, jesteśmy poniekąd zmuszeni pozostawać w zgodzie z autorami i stosować ich terminologię. Naczelny jednak powód pomieszania w obszarze teorii i badań jest taki, że nie ma tożsamości bez Ja. A czy jest Ja bez tożsamości? To pytanie jest nie tylko inspirowane, ale odpowiedź twierdząca jest możliwa do obrony. W kontekście zaburzeń zdrowia psychicznego łatwo znaleźć przykłady, kiedy to pacjent ma łączność ze swoim Ja tu i teraz, ale przejawia brak poczucia ciągłości i spójności tego, kim jest (Sokolik, 2000). Czy w sytuacjach niepatologicznych istnieje Ja bez tożsamości? Jest tak z pewnością, jeśli weźmiemy pod uwagę bieg życia ludzkiego. Tożsamość jest owocem indywidualnej refleksji, stąd jej pełny kształt lokuje się na dalszych etapach rozwoju. Wewnętrzna spójność, nadająca życiu porządek i sens, jest osiągnięciem rozwojowym, ale też nie każdy ją osiąga (McAdams, 1985, 2001).

Jeśli tożsamość to rdzeń systemu Ja, którego pełne ukształtowanie jest wyrazem podmiotowości jednostki, można w pewnych warunkach oczekiwać braku takiego rdzenia. Dzieje się tak chociażby w kontekście natłoku doświadczeń, którym nie towarzyszy odpowiednie opracowanie, co można tłumaczyć m.in. brakiem równowagi między procesami asymilacji i akomodacji. Funkcje tożsamości pełniłaby wtedy rozproszona samowiedza, której brak integracji, lecz pomimo to osoba ma przeświadczenie, kim jest, i może doświadczać pewnej trwałości zróżnicowanych i wymiennych aspektów siebie (powiedzielibyśmy: trwałość w niestabilności, parafrazując zasadę „jedność w różnorodności”).

Z kolei przyjmując, że tożsamość jest odkrywana raczej niż kreowana (zob. Schwartz, 2001), może być i tak, że choć istnieje na pewnym poziomie, to brak do niej dostępu w sensie poznawczym. Przykładowo, osoba wie, jaka jest, zna swoje różne oblicza, ale ma poczucie, że nie wie, które z nich jest prawdziwe. Owo prawdziwe, rdzenne Ja utożsamiane jest zazwyczaj z centrum systemu Ja i osobistą autentycznością, co przekłada się na doświadczenie poczucia sensu życia (Schlegel i in., 2009). Jeśli nie mamy dostępu do naszego rdzennego Ja, może występować brak poczucia pewności tego, kim się w istocie jest.

Wszystkie powyższe analizy zakładają, że tożsamość to centrum systemu Ja, stanowiące rdzeń koncepcji siebie i powiązane ze sferą przeżyciową, zapewniającą jednostce poczucie osobistej ciągłości, odrębności od innych itp. Natomiast w kręgu tzw. postmodernistycznych koncepcji istnieją stanowiska wskazujące na brak takiego rdzenia we współcześnie konstruowanych tożsamościach (Gergen, 2009; Rattansi, Phoenix, 1997), co według przyjętych wcześniej kryteriów uznałibyśmy za brak tożsamości. Ujęcia te kwestionują tradycyjne spojrzenie, uzasadniając, że w obliczu późnej nowoczesności, ciągłość i jednorodność tożsamości nie współgrają z jej adaptacyjnością (Schachter, 2005). Zatem to, co w perspektywie przyjętych w tym artykule założeń można by uznać za brak tożsamości, koncepcje te interpretowałyby jako nowy jej kształt. Powiedzielibyśmy zatem, że heterogeniczna koncepcja siebie spełnia funkcje tożsamości; człowiek funkcjonuje na bazie wielu autowizerunków, bez konieczności odnoszenia się do jakiegoś rdzenia Ja, stanowiącego rzekomo najważniejszy fragment tej struktury. Konfrontacja tych dwóch spojrzeń na tożsamość pokazuje, jak ważne są rozstrzygnięcia teoretyczne w analizowanym obszarze.

\*

Tożsamość ma z definicji charakter względnie trwały, dotyczy bowiem aspektów centralnych w systemie Ja. Natomiast to, co w nim peryferyczne, może podlegać relatywnie częstym zmianom. Uważa się, że współczesny kontekst socjokulturowy wymaga coraz częstszych zmian w zakresie koncepcji siebie (Giddens, 2007; Rattansi, Phoenix, 1997), przy czym skrajne stanowiska przyjmują, że dotyczy to również tożsamości (Gergen, 2009; Talamo, Ligorio, 2000). Zdystansowany stosunek do propozycji postmodernistycznych nakazywałby przyjęcie tez dotyczących względnie nieskrępowanej dynamiki Ja przede wszystkim w odniesieniu do jego peryferycznych obszarów. Ustalenia psychologii społeczno-poznawczej wskazują, że to, co rdzenne w systemie Ja, z trudem poddaje się manipulacji i zmianie (Schlenker, Trudeau, 1990). W myśl powszechnej obecnie dynamiki zmian próbuje się odnieść zasadę płynności do każdego niemal poziomu funkcjonowania. W ten sposób zrelatywizowano rdzenność i stabilność tożsamości; prowadzi to jednak do wręcz nieograniczonej płynności i fragmentaryczności w jej ujmowaniu. Podział na centralne-stabilne i peryferyczne-zmienne aspekty systemu Ja nie uległ jednak dezaktualizacji i należałoby powrócić do niego, porządkując pole teoretyczno-badawcze studiów nad tożsamością.

## BIBLIOGRAFIA

- Altrocchi, J. (2008). Różnice indywidualne w strukturze Ja. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *Jekyll i Hyde. Wielorakie Ja we współczesnym świecie* (s. 172-185). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Andersen, S. M., Chen, S. (2002). The relational self: An interpersonal social-cognitive theory. *Psychological Review*, 109, 4, 619-645.
- Annese, S. (2004). Mediated identity in the parasocial interaction of TV. *Identity: An international Journal of Theory and Research*, 4, 4, 371-388.
- Averill, J. R. (1998). Czuję, więc jestem? – myślę. W: P. Ekman, R. J. Davidson (red.), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia* (s. 316-322). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Banaji, M. R., Prentice, D. A. (1994). The self in social contexts. *Annual Reviews in Psychology*, 45, 297-332.
- Bandura, A. (1993). Perceived self-efficacy in cognitive development and functioning. *Educational Psychology*, 28, 2, 117-148.
- Batory, A. (2007). Przejawy wielogłosości w doświadczaniu moralności. *Zeszyty Naukowe KUL*, 51, 2, 75-93.
- Batory, A. (2008). Tożsamość złożonego Ja. W: P. K. Oleś, A. Batory (red.), *Tożsamość i jej przemiany a kultura* (s. 279-308). Lublin-Warszawa: Wydawnictwo KUL-Polska Akademia Nauk.
- Baumann, Z. (2007). *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Baumeister, R. F. (2004). Wyczerpywanie się ego i funkcja wykonawcza Ja. W: A. Tesser, R. B. Felson, J. M. Suls (red.), *Ja i tożsamość* (s. 18-42). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Baumeister, R. F., Muraven, M. (1996). Identity as adaptation to social, cultural, and historical context. *Journal of Adolescence*, 19, 405-416.
- Baumgardner, A. H. (1990). To know oneself is to like oneself: Self-certainty and self-affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 1062-1072.
- Berzonsky, M. D. (1994). Self-identity: The relationship between process and content. *Journal of Research in Personality*, 28, 453-460.
- Berzonsky, M. D. (2011). A social-cognitive perspective on identity construction. W: S. J. Schwartz [i in.] (red.), *Handbook of identity theory and research* (t. 1, s. 55-76). New York: Springer.
- Blasi, A., Glodis, K. (1995). The development of identity. A critical analysis from the perspective of the self as a subject. *Developmental Review*, 15, 404-433.
- Brygoła, E., Batory, A. (2011). Rola wyobrażonych wizji siebie w kształtowaniu tożsamości osobistej. W: P. K. Oleś, M. Puchalska-Wasył (red.), E. Brygoła (współpraca), *Dialog z samym sobą* (s. 274-294). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brzezińska, A. I., Piotrowski, K. (2010). Formowanie się tożsamości a poczucie dorosłości i gotowość do tworzenia bliskich związków. *Czasopismo Psychologiczne*, 16, 1, 145-155.
- Campbell, J. D., Assanand, S., Di Paula, A. (2004). Cechy strukturalne pojęcia Ja a przystosowanie. W: A. Tesser, R. B. Felson, J. M. Suls (red.), *Ja i tożsamość* (s. 70-86). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Cooper, M. (2008). Jeśli nie możesz być Jekyll'em, bądź Hyde'em. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *Jekyll i Hyde. Wielorakie Ja we współczesnym świecie* (s. 58-76). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

- Cooper, M., Cruthers, H. (2008). Ekspresja subosobowości. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *Jekyll i Hyde. Wielorakie Ja we współczesnym świecie* (s. 205-218). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Côté, J. E., Levine, Ch. G. (2002). *Identity formation, agency, and culture. A social psychological synthesis*. Mahwah, NJ: L. Erlbaum Associates.
- Dutton, K. A., Brown, J. D. (1997). Global self-esteem and specific self-views as determinants of people's reactions to success and failure. *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 1, 139-148.
- English, T., Chen, S. (2007). Culture and self-concept stability: Consistency across and within contexts among Asian Americans and European American. *Journal of Personality and Social Psychology*, 93, 3, 478-490.
- Epstein, S. (1973). The self-concept revisited. Or a theory of a theory. *American Psychologist*, 28, 404-416.
- Epstein, S. (1994). Integration of the cognitive and the psychodynamic unconscious. *American Psychologist*, 49, 8, 709-724.
- Fecenec, D. (2008). *Wielowymiarowy kwestionariusz samooceny MSEI*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.
- Fransella, F. (1995). *George Kelly*. London: Sage Publications.
- Gaertner, L., Sedikides, C., Graetz, K. (1999). In search of self-definition: Motivational primacy of the individual self, motivational primacy of the collective self, or contextual primacy? *Journal of Personality and Social Psychology*, 76, 1, 5-18.
- Gergen, K. J. (2009). *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens, A. (2007). *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności* (tłum. A. Szulżycka). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grace, S. L., Cramer, K. L. (2002). Sense of self in the New Millennium: Male and female student responses to the TST. *Social Behavior and Personality*, 30, 3, 271-280.
- Greenwald, A. G. (1980). The totalitarian ego. Fabrication and revision of personal history. *American Psychologist*, 35, 7, 603-618.
- Hermans, H. J. M. (2004). Introduction: The dialogical self in a global and digital age. *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 4, 4, 297-320.
- Hermans, H. J. M., Kempen, H. J. G., Van Loon, R. J. P. (1992). The dialogical self: Beyond individualism and rationalism. *American Psychologist*, 47, 23-33.
- Hermans, H. J. M., Rijks, T. I., Kempen, H. J. G. (1993). Imaginal dialogues in the self: Theory and method. *Journal of Personality*, 16, 2, 207-235.
- Higgins, E. T. (1987). Self-discrepancy: A theory relating self and affect. *Psychological Review*, 94, 3, 319-340.
- James, W. (1892/2002). *Psychologia. Kurs skrócony*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jarymowicz, M. (2000). Psychologia tożsamości. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (t. 3, s. 107-125). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Jarymowicz, M. (2008a). Szkic o rozwoju tożsamościowych podstaw identyfikowania się z innymi ludźmi. W: P. K. Oleś, A. Batory (red.), *Tożsamość i jej przemiany a kultura* (s. 147-176). Lublin-Warszawa: Wydawnictwo KUL-Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jarymowicz, M. (2008b). *Podstawy psychologiczne podmiotowości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Katzko, M. W. (2003). Unity versus multiplicity: Conceptual analysis of the term “self” and its use in personality theories. *Journal of Psychology*, 71, 1, 83-114.
- Kuzari, M. (2007). Its majesty – the self. *Archives of Psychotherapy*, 1, 2, 5-8.



- Lancaster, B. (2008) Wieloraki mózg a jedność doświadczenia. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *Jekyll i Hyde. Wielorakie Ja we współczesnym świecie* (s. 139-154). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Leary, M. R. (2004). Editorial: What is the self? A plea for clarity. *Self and Identity*, 3, 1-3.
- Linville, P. W. (1985). Self-complexity and affective extremity: Don't pull all of your eggs in one cognitive basket. *Social Cognition*, 3, 94-120.
- Majczyna, M. (2000). Podmiotowość a tożsamość. W: A. Gałdowa (red.), *Tożsamość człowieka* (s. 35-52). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mandrosz-Wróblewska, J. (1988). *Tożsamość i niespójność Ja a poszukiwanie własnej odrębności*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Manzi, C., Vignoles, V., Regalia, C. (2009). Accommodating a new identity: Possible selves, identity change and well-being across two life-transitions. *European Journal of Social Psychology*, published online in Wiley InterScience, DOI 10.1002/ejsp.669
- Markus, M. (1977). Self-schemata and processing information about the self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 35, 63-78.
- Markus, H. (1983). Self-knowledge: An expanded view. *Journal of Personality*, 51, 3, 543-565.
- Markus, H., Kitayama, S. (1991). Culture and the self: Implications for cognition, emotion, and motivation. *Psychological Review*, 98, 2, 224-253.
- Markus, H., Kunda, Z. (1986). Stability and malleability of the self-concept. *Journal of Personality and Social Psychology*, 51, 858-866.
- Markus, H., Wurf, E. (1987). The dynamic self-concept: A social psychological perspective. *Annual Review of Psychology*, 38, 299-337.
- Maruszewski, T. (2001). *Psychologia poznania*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- McAdams, D. P. (1985). *Power, intimacy and the life story: Personal inquiries into identity*. Homewood: The Dorsey Press.
- McAdams, D. P. (2001). The psychology of life stories. *Review of General Psychology*, 5, 2, 100-122.
- McLean, K. (2008). Stories of the young and the old: Personal continuity and narrative identity. *Developmental Psychology*, 44, 1, 254-264.
- McLean, K. C., Pals, J. L. (2008). Why recall our highs and lows: Relations between memory functions, age, and well-being. *Memory*, 16, 7, 751-762.
- McQuillen, A. D., Licht, M. H., Licht, B. G. (2001). Identity structure and life satisfaction in latter life. *Basic and Applied Social Psychology*, 23, 1, 65-72.
- Mead, G. H. (1934/1975). *Umysł, osobowość, społeczeństwo* (tłum. Z. Wolińska). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mischel, W., Shoda, Y., Smith, R. E. (2004). *Introduction to personality: Toward an integration*. New York: Wiley & Sons.
- Oleś, P. K. (2008). O różnych rodzajach tożsamości oraz ich stałości i zmianie. W: P. K. Oleś, A. Batory (red.), *Tożsamość i jej przemiany a kultura* (s. 41-84). Lublin-Warszawa: Wydawnictwo KUL-Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Oleś, P. K. (2009). *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Oleś, P., Brygoła, E., Sibińska, M. (2010). Temporal dialogues and their influence on affective states and the meaning of life. *International Journal for Dialogical Science*, 4, 23-43.
- Oxnam, R. B. (2008). *Moje życie z osobowością mnogą*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Palombo, J., Bendiczen, H., Koch, B. (2009). *Guide to psychoanalytic developmental theories*. New York: Springer Press.

- Pals, J. L., McAdams, D. P. (2011). Constructing stories of self-growth: How individual differences in patterns of autobiographical reasoning relate to well-being in midlife. *Journal of Personality*, 79, 2, 391-428.
- Pelham, B. W. (1991). On confidence and consequence: The certainty and importance of self-knowledge. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60, 518-530.
- Puchalska-Wasył, M. (2006). *Nasze wewnętrzne dialogi. O dialogowości jako sposobie funkcjonowania człowieka*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Raggatt, P. T. F. (2000). Mapping the dialogical self: Towards rationale and method of assessment. *European Journal of Personality*, 14, 65-90.
- Rattansi, A., Phoenix, A. (1997). Rethinking youth identities: Modernist and postmodernist frameworks. *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 5, 2, 97-123.
- Rhodewalt, F., Agustsdottir, S. (1986). Effects of self-presentation on the phenomenal self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 50, 1, 47-55.
- Rogers, C. R. (1961/2002). *O stawianiu się osobą*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Rosenberg, M., Schoenbach, C., Schooler, C., Rosenberg, F. (1995). Global self-esteem and specific self-esteem: Different concepts, different outcomes. *American Sociological Review*, 60, 141-156.
- Ross, C. (2008). Kontinuum dysocjacji. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *Jekyll i Hyde. Wielorakie Ja we współczesnym świecie* (s. 186-201). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Rowan, J. (2008). Normalny rozwój subosobowości. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *Jekyll i Hyde. Wielorakie Ja we współczesnym świecie* (s. 21-36). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Schachter, E. P. (2005). Erikson meets the postmodern: Can classic identity theory rise to the challenge? *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 5, 2, 137-160.
- Schlegel, R. J., Hicks, J. A., Arndt, J., King, L. A. (2009). Thine own self: True self-concept accessibility and meaning in life. *Journal of Personality and Social Psychology*, 96, 2, 473-490.
- Schlenker, B. R., Trudeau, J. V. (1990). Impact of self-presentations on private self-beliefs: Effects of prior self-beliefs and misattribution. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 1, 22-32.
- Schwartz, S. J. (2001). The evolution of Eriksonian and neo-Eriksonian identity theory and research: A review and integration. *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 1, 1, 7-58.
- Sedikides, C. (1995). Central and peripheral self-conceptions are differentially influenced by mood: Test of the differential sensitivity hypothesis. *Journal of Personality and Social Psychology*, 69, 4, 759-777.
- Showers, C. J. (1992). Compartmentalization of positive and negative self-knowledge: Keeping bad apples out of the bunch. *Journal of Personality and Social Psychology*, 62, 6, 1036-1049.
- Sokolik, M. (2000). *Psychoanaliza i Ja. Kliniczna problematyka poczucia tożsamości*. Warszawa: Jacek Santorski & CO Agencja Wydawnicza.
- Stemplewska-Żakowicz, K. (2002). Koncepcje narracyjnej tożsamości. Od historii życia do dialogowego „ja”. W: J. Trzebiński (red.), *Narracje jako sposób rozumienia świata* (s. 81-113). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Stryker, S., Serpe, R. T. (1994). Identity salience and psychological centrality: Equivalent, overlapping, or complementary concepts? *Social Psychology Quarterly*, 57, 1, 16-35.
- Suszek, H. (2005). Self-pluralism and dissociation. *Psychological Reports*, 96, 1, 181-182.
- Swann, Jr., W. B., Chang-Schneider, Ch., McClarty, K. (2007). Do peoples self views matter. Self concept and self esteem in everyday life. *American Psychologist*, 62, 84-94.

- Swann, Jr., W. B., Chang-Schneider, Ch., McClarty, K. (2008). Yes, cavalier attitudes can have pernicious consequences. *American Psychologist*, 63, 65-66.
- Tafarodi, R. W., Lo, Ch., Yamaguchi, S., Lee, W. W. S., Katsura, H. (2004). The inner self in three countries. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 35, 1, 97-117.
- Talamo, A., Ligorio, M. B. (2000). *Identity in the cyberspace: The social construction of identity through on-line virtual interaction* (referat wygłoszony na I Konferencji Dialogowego Ja, 23-26 czerwca 2000 roku, Nijmegen, Holandia).
- Talik, W. (2009). *Struktura systemu Ja a przystosowanie u osób w okresie dorastania* (mps pracy doktorskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II).
- Trzebiński, J. (2002). Autonarracje nadają kształt życiu człowieka. W: J. Trzebiński (red.), *Narracje jako sposób rozumienia świata* (s. 43-80). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Uchnast, Z. (1990). Problem podmiotowości w ujęciu psychologicznym. *Przegląd Psychologiczny*, 33, 1, 41-57.
- Van Hoof, A., Raaijmakers, Q. A. W. (2003). The search for the structure of identity formation. *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 3, 3, 271-289.
- Vignoles, V. L., Regalia, C., Manzi, C., Gollidge, J., Scabini, E. (2006). Beyond self-esteem: Influence of multiple motives on identity construction. *Journal of Personality and Social Psychology*, 90, 2, 308-333.
- Wojciszke, B. (2002). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

## THE MULTIFACETED AND DYNAMIC SELF AS THE BASIS OF IDENTITY

### S u m m a r y

The paper presents contemporary views of the self-system, focusing on the perspective of social-cognitive psychology. On the basis of current studies, links between self and personal identity are explained. Establishing the relationship between those two constructs is a neglected theoretical problem. Undertaking this issue is essential not only to the clarification of the empirical field but also to progress in the integration of knowledge in this area. The paper is focused on the issues of self-complexity and dynamics as principles of self-system organization that are crucial from the social-cognitive point of view. It elucidates how the idea of a heterogeneous self implies a dynamic view of personal identity, which is potentially multifaceted and changeable.

**Key words:** self, identity.